

POLSKA ZACHODNIA

Dziś dodatek „Głos Pracy“.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca s/e.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 303 551.

Administracja: ulica Jagiellońska nr. 5. — Redakcja: ulica Kopernika nr. 14.
Telefon 16-98. Katowice. Telefon 303.
Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doreczeniem do domu przez pocztę.

Ostateczna klasyfikacja uczestników raidu awionetek.

Berlin, 31. 7. Klasyfikacja uczestników międzynarodowego raidu awionetek, który przebyli całą trasę 7.500 kilometrów, przedstawia się następująco: 1) Broad 270 punktów, 2) Poss 264, 3) Morzik 263, 4) Carberry 263, 5) Polte 262, 6) Notz 261, 7) Miss Spooner 260, 8) Massenbach 256, 9) Butler (do Gdańska) 255, 10) Krüger 254, 11) Butler (wyeliminowany) 250, 12) Dnort 250, 13) Ristic 226, 14) Osterkamp 226, 15) I. usser 218, 16) Finat 214, 17) Peschke 207, 18) Arrachart 198, 19) Röder 198, 20) Passewaldt 180, 21) Habsburg-Bourbon 144, 22) Lady Bailey 130, 23) Bajan oficjalnie 120.

Butler, który osiągnął 250 punktów, uważany jest za wyeliminowanego. Bajan, gdyby nie wypadek pod Rummelsburgiem, byłby ze swymi 255 punktami na 9 miejscu. Klasyfikacja powyższa, jako częściowa, nie daje jeszcze żadnych podstaw co do przewidywania końcowych wyników konkurencji.

Jeszcze jeden zamach na lotnika polskiego?

Berlin, 31. 7. Z Wiednia donoszą, że lotnik polski Lewoniewski, który onegdaj rano musiał z powodu wadliwego działania mo-

toru wylądować pod Wiedniem, oświadczył po przywiezieniu samolotu na lotnisko Aspern, że nieznaną ręką zgubił obciążnik rurę doprowadzającą oliwę do motoru. Austriacki Aeroklub w obecności Lewoniewskiego oraz przedstawicieli konsulatu i poselstwa polskiego zbadał uszkodzenie, w wyniku którego uznał, że akt sabotażu był niemożliwy do wykonania na lotnisku w Aspern, gdyż awionetka przez cały czas strzeżona była przez policję. Aeroklub austriacki twierdzi dalej, że przy tego rodzaju uszkodzeniu ewentualny sprawca musiałby naruszyć powłokę aparatu, która jednak nie wykazuje żadnych śladów.

Mistrz Spooner



rajplesza lotnicza raidu naokoło Europy, dokonała trudnego lotu (7.500 km.) bez wypadku.

Akademia Zjednoczenia Pracy Miast i Wsi do Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 31. 7. (Iskra) W Belwederze otrzymano następującą depeszę, wysłaną pod adresem Marszałka Piłsudskiego: „Zebrani na akademii pociągowej Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast w Inowrocławiu — przesyłamy Piłsudskiemu Marszałkowi Polski wyrazy najgłębszej czci. (—) Przytulim akademii.

Gen. Le Rond u Min. Kwiatkowskiego.

Warszawa, 31. 7. Minister przemysłu i handlu inż. Eug. Kwiatkowski, przyjął w dniu 30 b.m. przesła radę naczelną Stoczni Gdańskiej, gen. Le Rond. (Iskra)

Zatarg Wenezueli z Watykanem.

Warszawa, 31. 7. Między Wenezuelą a Watykanem wyniki konfliktu kościelno-polityczny na tle różnicy zdań co do wychowania młodzieży i rozwodów. W związku z tem biskup z Walencji, mgr. Montes de Ocha, wydał list pasterski, za który sięgnął na siebie gniew rządu. Biskupa skazano na wygnanie i na podstawie dawniejszych ustaw antyreliгиозnych zabroniono duchowieństwu zagranicznemu przekraczać granicę wenezuelską. Rozporządzenie to jest groźne, ponieważ duchowieństwo tubylcze pochodzenia nie może zaopiekować potrzeb religijnych ludności. Z 410 parafii 151 jest wakujących, a 67 kierowanych przez księży cudzoziemskich.

Budowa tunelu portowego w Gdyni.

Gdynia, 31. 7. (Iskra) W najbliższych dniach rozpoczyna się roboty przy budowie tunelu portowego wzdłuż ulicy portowej. Tunel będzie rozpoczynał się u wylotu, zabudowanej części ulicy portowej i kończyć się będzie przy wieży ciśnienia. Zadaniem tunelu jest ułatwienie komunikacji pomiędzy miastem i portem w Gdyni, która dotychczas znaczną cierpi przez fakt istnienia torów kolejowych, pomiędzy miastem Gdynią i portem.

„Rejtanowo“ zamiast „Lachowicze“.

Nowogródek, 31. 7. (ISKRA). Do władz wojewódzkich wpłynęło podanie podpisane przez mieszkańców pow. Baranowskiego, zawierające prośbę o zmianę nazwy stacji kolejowej Lachowicze na Rejtanowo, a to dla uczczenia pamięci w. wielkiego patrioty Rejtana, którego gnazdo rodowe, wieś Hruszówka, leży w pobliżu tej stacji.

Okrucieństwo chińskich band rebeljantów.

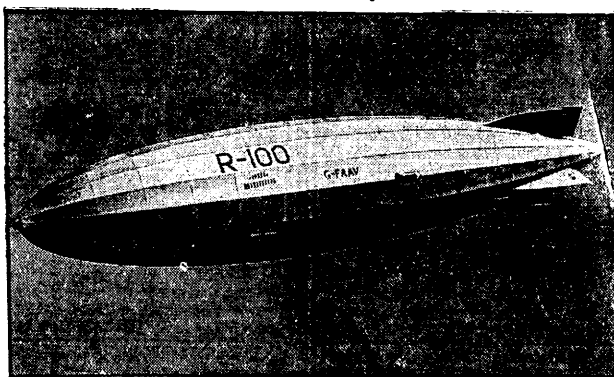
Pekin, 31. 7. Zajęte przez bandy powstańcze miasto Canga w prowincji Hunan zostało dożreżenie sprowadzone i zniszczone, a mieszkańców w znacznej części pomordowano. Komuniści dopuszczali się przemytu strasznych okrucieństw, podając ofiary swe taborom. Z miasta udało się zbiedz około 100.000 Chińczykom. Rebeljanci nie oszczędzili nawet zagranicznych konsulatów i firm obcych, których mienie zupełnie zniszczono i rozgrabiono, a budynki zdemolowano.

Żydzi wyrzekają się Bloku mniejszości narodowych.

Warszawa, 31. 7. Niezwykle znamienne oświadczenie widnieje na czele głównego organu nacjonalistów żydowskich, „Naszego Przeglądu“. Oto w artykule wstępnym rozprawia się „N. P.“ z horoskopami przedwyborczymi i formułuje zasadnicze stanowisko, jakie Żydzi w ewentualnych wyborach zająć winni. „Nasz Przegląd“ stanowczo opowiada się przeciw polityce leadera ży-

dowskiego p. Grünbauma — twórcy Bloku mniejszości w roku 1928, — zarzucając mu, że „stworzył karykaturę Bloku“, wreszcie organ żydowski oświadcza: „Dziś ołbrzymia większość żydostwa polskiego, przedewszystkiem zaś cały obóz sjonistyczny, uważa, że idea Bloku została bezpowrotnie pogrzebana“.

R. 100 nad Atlantykiem.



London, 31. 7. Wielki sterowiec angielski R 100, który wystartował z Anglii do Ameryki znajdował się jak donoszą komunikaty oficjalne o godz. 1-ej w nocy według czasu środkowo-europejskiego pod 53° 5 szer. półn. i 21° dług. zach. Na pokładzie wszystko w porządku. Wiatr zmniejsza się stopniowo.

Ultimatum Turcji do rządu perskiego.

Konstantynopol, 31. 7. Dwa korpusy armii tureckiej w sile 50.000 żołnierzy wraz z 100 aeroplanami zostały skoncentrowane wzdłuż granicy Persji i Iraku. Zadaniem tej armii jest zapobieżenie napadom band Kurdów na terytorium tureckie i pacyfikacja granicy turecko-perskiej. Rząd turecki zdecydował się wczoraj na energiczny krok. Oto wystosował do rządu perskiego ultimatum, protestując przeciw niepokojeniu Turcji i zapowiadając, że o ile natychmiast nie ustaną zbrojne napady Kurdów, Turcja będzie zmuszona z bronią w ręku bronić swych granic.

Napad organizacji ukraińskiej na ambulanś pocztowy.

Lwów, 31. 7. Wczoraj w godzinach południowych Lwów zaalarmowany został wiadomością o krwawym napadzie na ambulanś pocztowy obok m. Bóbrki w woj. lwowskim. Napad jest dziełem członków ukraińskiej organizacji wojskowej, która w ostatnich czasach wykazywała coraz większą aktywność w prowincji. Po wczorajszym napadzie rabunkowym na ambulanś pocztowy, władze przedsięwzięły szereg kroków, celem ujęcia nich, prowadzących do zlikwidowania także głównej centrali ukraińskiej organizacji wojskowej. Napad miał przebieg następujący: o godz. 7 rano z Bóbrki wyjechał ambulanś pocztowy, zaprzężony w parę koni, prowadzonych przez woźnicę. Ambulanś kontynuował posterunkowy Molecki z post. pol. państwowej w Bóbrce. W ambulanśie, który wioził przesyłki pieniężne i pocztowe z Bóbrki do okolicznych miejscowości, znajdowały się znaczne kwoty w walucie złotej i dolarach na łączną kwotę około 50 tys. zł. oraz listy wartościowe. Na drodze między Bóbrką a Chlebowicami wypadło z przydrożnego lasu 5-ciu zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery, którzy zatrzymali ambulanś. Gdy posterunkowy Molecki momentalnie się zorientował w sytuacji i dobył rewolweru, sprawcy napadu dali szereg strzałów; kładąc posterunkowego na miejscu tupeni. Również woźnica został ciężko ranny. Napastnicy dokonali następnie rabunku i wraz z całą przesyłką uciekli. Zaalarmowana policja wdrożyła pościg, w rezultacie którego natknęto się w lesie na ukrywających się sprawców. Wywiązała się obojętna strzelanina, w wyniku której jeden z napastników został zabity. Inni sprawcy uciekli. Zabitym jest 22-letni Grzegorz Piścock, ukraińce, b. absolutnie gimn. ukraińskiego w Lwowie, ostatnio członek ukraińskiego „Plasza“. Część łupu znaleziono, przy zabitym P. s. k. m. Zwłoki zabitego posterunkowego przewieziono do Bóbrki, gdzie w dniu dzisiejszym oddano goście pogrzeb. Za dalszymi 4-ma sprawcami pościg trwa.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ TENNISOWY

o mistrzostwo miasta Katowic
na boiskach Sekcji Tennisowej „Pogoń“

odbędzie się dnia 1, 2 i 3 sierpnia

z udziałem wybitnych graczy polskich, czeskich, niemieckich i węgierskich.

GŁOS PRACY

Biuletyn informacyjny G. F. P.
na Śląsku

DODATEK TYGODNIOWY DO NUMERU 195 „POLSKI ZACHODNIEJ”

Federacja Pracy Przemysłu Metalowego.

Ważne uchwały w Wielkich Hajdukach

W dniu 17 bm. odbyło się w Wielkich Hajdukach zebranie miejscowej grupy Federacji, w którym wzięło udział przeszło 350 członków. Przewodniczył ob. Kocur, z Zarządu głównego Federacji był ob. Baldur, który wygłosił przeszło półtoragodzinny referat na temat obecnego położenia gospodarczego i związanych z nim zagadnień bytu robotniczego.

Po referacie, przyjętym z uznaniem przez zebranych, wyonila się dyskusja bardzo ożywiona, poczem zgłoszono szereg wniosków i zapytań. Tematem dyskusji była zamierzona przez Hutę Bismarcką redukcja, która systemem przyjętym przez niemieckich dyrektorów byłaby jedną wielką szczykany żywiołu polskiego.

Zwłaszcza osoba dyrektora Kallenborna, znanego polakożercy, była przedmiotem szeregu uwag, a wreszcie poniżej zamieszczonej uchwały.

Uchwała ta, która ma być wysłana do Rządu Centralnego na ręce p. Ministra Handlu i Przemysłu inż. Kwiatkowskiego i p. Wojewody Śląskiego Dr. Grażyńskiego ma treść następującą:

„Na temat stosunków, panujących w przedsiębiorstwach ciężkiego przemysłu na Górnos Śląsku, które w Wielkich Hajdukach, pisanego szereg artykułów w „Polsce Zachodniej”. G. F. P. sprawę tę poruszyła w swoim zawodowym organie oraz przedłożyła memoriał w sprawie wyjątkowych stosunków w Zakładach Huty Bismarck, wskazując na szkodliwą politykę personalną, uprawianą przez administrację tej huty, zwłaszcza przez osławionego z polakożerstwa dyrektora Kallenborna, poddanego niemieckiego, przyczem prosiłmy o wydalenie go z granic Państwa.

Ponieważ jednak poruszona przez nas sprawa zaognia coraz bardziej i tak już napężone stosunki, mogące spowodować różne następstwa, przeto, powołując się na uprzednio złożony memoriał, powtórnie upraszamy o wniknięcie w stan rzeczy z następującymi względami:

1. Huta Bismarcka, będąc je najwięcej z pośród innych pracuje dla M. S. Wojsk., zatem administracja jej winna z należytą pieczołowitością dbać o interes zatrudnionych w przedsiębiorstwie Polaków.

2. Według danych statystycznych Huta Bismarcka zatrudnia około 75% elementu robotniczego narodowości polskiej, natomiast elementu urzędniczego polskiego i to niższych kategorii do 7%.

3. Poza kilku inżynierami i Polakami tolerowanymi poprostu dla „okras” wszystkich naczelne, kierownicze i wyższe stanowiska w hierarchii urzędniczej są obsadzone Niemcami i to przeważnie poddanymi niemieckimi.

4. Przy wszelkiego rodzaju awansach na stanowiska wyższe nie wchodzi w rachubę Polacy, natomiast przy każdej okazji ruguje się element polski tak urzędniczy, jak i robotniczy.

5. Według ostatnio obiegającej wiadomości, naczelny dyrektor p. Kallenborn przed paru dniami wywrócił się do Berlina z wnioskiem o przeprowadzenie redukcji personalnej, która ma dochodzić do liczby 7000 robotników i 700 niższych urzędników (zatrudnionych na dole). Redukcja ta ma objąć wszystkie przedsiębiorstwa Huty Bismarck. Oczywiście jest rzeczą, że na pierwszy ogień pójdzie element polski.

6. O toż w razie przeprowadzania redukcji, powinna ona objąć w pierwszym rzędzie poddanych obcych i optantów niemieckich.

Metody postępowania dyrektora Kallenborna wywołują odrobinę niezadowolenie a szerszy się ferment może doprowadzić istotnie do b. nieprzyjemnych powikłań w omawianych przedsiębiorstwach.

Jako wyraziciele pokrzywdzonych przez robotniczych i urzędniczych, które jednogłośnie domagały się od Władz wydalenia z granic Państwa dyrektora Kallenborna, niniejszym wyrażamy protest przeciw metodom postępowania p. Kallenborna i upraszamy o zastosowanie środków zapobiegawczych przed zamierzoną masową re-

dukcją oraz zabezpieczenie zatrudnionych robotników i urzędników przed szczykanami i uposiedzeniami, stosowanymi przez administrację Huty Bismarck.

Z punktu widzenia ogólnopolskiego i ogólnonarodowego i społecznego nie możemy pogodzić się z tem, aby takie sto-

sunki nie uległy radykalnej i natychmiastowej zmianie.

Trwamy w przekonaniu, że Pan Minister i Pan Wojewoda w imię dobra ogólnego raczą wejść w te sprawy i w myśl życzeń ogółu pokrzywdzonych uzdrowić te skandaliczne stosunki.

Dlaczego istnieje niezadowolenie wśród części kolejarzy na Śląsku?

Życie kolejarzy na Śląsku nie jest różne. Przedewszystkiem pochodzi to stąd, że wśród pokaznej ich liczby niema jasno określonej myśli państwowej. W dziale tej rubryki można zanotować pożalowania go-dne wypadki, pomimo przeszło 8-letniego przynależenia Śląska do Polski. Na chorobę ta cierpią, zwłaszcza przywódcy partyjnych związków zawodowych kolejarzy, których wybitną cechą jest arogancja i bezwzględność wobec słabszych, wyrównana przebiegłość i pokora wobec silnych. Stąd pochodzi, że chwytają się demagogii i operują nią, pracowników kolejowych wychowują na sługi prowodyrów partyjnych, walczących z własnym rządem, jakoby z obcym. Pewna część kolejarzy, przyswajając sobie sposób myślenia swych partyjnych przywódców związkowych, wyodrębniła się ze społeczeństwa polskiego, nie służy państwu polskiemu a rząd uważa za własny, wrogo usposobiony do siebie i swych postulatów. Widzimy kolejarzy, abonujących nietylko gazety wrogo usposobione do rządu, ale i niemieckie, a więc wrogo usposobione do Polski. Widzimy takich, którzy w domu rozmawiają li tylko po niemiecku i przy sposobności głoszą na przedstawicieli wewnętrznych i zagranicznych ekspozytur, wrogów państwa w imię wskazówek partyjnych. Walczą tak z własnym rządem i osłabiając jego powagę i poczynania, dziwią się potem, gdy ten rząd odniesie się do nich z rezerwą! Trudno! Jakże wymagać czego innego, skoro wielka liczba tych kolejarzy sama zapomina o swych obowiązkach względem rządu i państwa? Kolejarze we własnym dobrze rozumianym interesie muszą sobie powiedzieć, że ciśnie samolubstwo partyjne, głoszone fałszywie przez ich przywódców związkowych, że ich ślepa namiętność partyjna nie powinna być drogowskazem ich poczynania! Kolejarze powinni zdobyć się na zdrowy zmysł społeczny, polegający na wydobywaniu wiatka życia z głębi ducha państwowości polskiej i na orientowaniu się wśród wielorakich, a sprzecznych prawd otaczającej rzeczywistości tak, by zabezpieczyć się od rozbięcia się o skały i burze partyjne.

To jest jedna strona medalu. O drugiej stronie medalu mówię poniżej. Pełne, dojrzałe, przeniknięte nauką dzieł polskich i wskazówkami doświadczania reszce kolejarzy polskich na Śląsku dziwią się nieraz, że zamiast nich awanse, przeszerzeganowania i t. p. względy właśnie spotykała takich pracowników, którzy dla Polski nie nie zrobili, ale wręcz przeciwko niej pracowali i dzisiaj jeszcze są jej zakapturzonymi wrogami. Dziwili się, że tacy właśnie pracownicy zdobyli głośne imię i nieraz decydują o ich losie. Prawda, może to wygląda na zagadkę. A jednak! Zagadka się rozwiąże, gdy, zważymy, że przywódcy partyjnych zawodowych związków kolejarzy, zginając w roku 1924 niemieckich „Leibbeamtrów” oświadczali: *Ihr geht fort, aber die Arbeit, die ihr hier leisten solltet, werden wir weiter leisten!* „Jakże to zaś testament pracy zostawili Niemcy tym przywódcom związkowym? Łatwo się domyślić, patrząc na poczynania niektórych z tych przywódców. Sprzyjały im zawsze „okoliczności”. Przebiegłość i przewrotna łćć pokora, o której pisze na wstępie, mierz, niestety, zrobili swoje!

Tak kolejarze! Od Was jednak zależy, czy opinia tych partyjnych przywódców związkowych, opinia niestała, która dziś obala to, przed cmem jeszcze wczoraj ugnała kolana, będzie Wami dalej trześć. Od Was zależy, czy krzykacze i frazesowicze, indywidua bezduszne, samolubne i bezmyślne zwolennicy taniej popularności i fabrykacji taniej tandety i nadal górować będą nad wami, pracownikami według polskich zasad i szczerých polskich zamiarów! Kolejarze! Martwe i zimne serce będzie miała Polska dla Was, jak długo pójdziecie, zaprzagnięci w rydwan partyjnych związków, t. t. te związki nie pracują dla Polski — zato dla waszego pognebnienia.

Przebiegłość kilku partyjnej Waszego położenia nie poprawi. Poprawić je może inna praca, praca którą się wykonuje w Federacji Kolejowców Polskich. Tam Wasze miejsce.

Główny Zarząd Fed. Kolej. Pol.

Polski Zespół Pracy, a przywódcy niemieckich organizacji zawodowych.

Po ukonstytuowaniu się władz Polskiego Zespołu Pracy rozpoczęła się twórcza praca w obronie robotnika polskiego przed redukcjami w przemyśle.

Fakt powstania Polskiego Zespołu Pracy wywołał wielką konsternację i popochł u przywódców niemieckich Związków Zawodowych. To też praca niemiecka usiłuje zbagatelizować powagę i siłę Polskiego Zespołu Pracy i zarzuca G. F. P., że przez konsolidację polskich organizacji robotniczych — rozbija ruch robotniczy (!?), Niemcy przy pomocy Z. Z. P. coraz to bezczelniej występują zwłaszcza z powodu żądania Polskiego Zespołu Pracy, aby przy redukcji wnoszącej przedewszystkiem robotników obcokrajowców. Tak np. kiedy odbyła się w piątek dnia 25 lipca konferencja, zwołana przez zastępcę komisarza demobilizacyjnego, p. inspektora Masego w sprawie redukcji robotników w przemyśle, zwała szcza w Król. Hucie przywódcy niemieckich organizacji kategorycznie nie zgodzili się na wspólne obrady z przedstawicielami Polskiego Zespołu Pracy, którzy wysuwali żądanie zredukowania napierw cudzoziemców (optantów) z pracy. Przedstawiciele

Polskiego Zespołu Pracy stwierdzili, że w Król. Hucie zatrudnionych jest około 130 optantów, pracę zaś wypowiedziano im, lecz zastąpionym działaczom i powstańcom.

Niestety zastępca Z. Z. P. p. Kubik również nie zgodził się na wspólne pertraktacje, wolał raczej obradować wspólnie z Niemcami. Robotnicy niech sobie dobrze zapamiętają, kto brol robotnika polskiego! Jest to bowiem rzecz jasna, że przywódcy Z. Z. P., którzy mają jako sojuszników Niemców, nie występują przeciw Niemcom, aby nie zrazić sobie sojuszników! Tak się sprząda robotnika polskiego! A „Kurjer Śląski”, organ Z. Z. P. i t. zw. Narodowego Ruchu Robotniczego, chcąc odwrócić uwagę społeczeństwa od swej szkodliwej dla robotnika polskiego roboty przez kojarzenie się z Niemcami, pisze w numerze 171 z dnia 26 lipca br. artykuł pod tytułem „Niszczenie polskości na Śląsku” i zarzuca władzom polskim, że zniemczyli (!?) i zażydzili (!?) Śląsk!!!

A dlaczego to druhowi z N. P. R., mając w swych rekach rządy w Król. Hucie, zażydzili to miasto robotnicze? Tylko dlatego tak, a opuszczają za ostatecznie resztki

Szykany Kallenborna.

Od dłuższego czasu, a zwłaszcza od odkąd polskie organizacje robotnicze stanęły na stanowisku, że nie wolno p. Kallenbornowi rządzić się w Hucie, jak na własnym folwarku i przy redukcjach zwalniać element polski na korzyść niemieckiego, zaczynają władze przedsiębiorstw, należących do Huty Bismarck, szczykanować przedstawicieli organizacji polskich oraz polskich radców załogowych. Ponadto i wobec robotników stosuje się takie rygory, które muszą być uważane za złośliwość dygnitarzy niemieckich. I tak od jakiegoś czasu przy wychodzeniu robotników z pracy do domu przeprowadza się tak ostre rewizje, jakby to działo się na granicy, względnie w rewizjach policyjno-sądowych. Ponadto wydaje się szereg zarz. dzień, o których wbrew istniejącym przepisom nie zawiadamia się rad załogowych, wskutek czego dochodzi często do zatargów na tle stosowania tych zarządzeń. Charakterystyczne jest tu np. ostatnie zajęcie ze strażnikiem w Hucie Falwy z powodu nieprzepuszczenia jednego z członków rady załogowej przez bramę z powodu wydanego zakazu. Radca ten chciał udać się na kongres i udał się najbliższemu położonemu wyjściem, wskutek jednak oświadczenia strażnika, że przejście tą bramą jest wzbronione, doszło do zajścia, gdyż radca ów stanął słuszenie na stanowisku, że zakaz taki niepodany do wiadomości rady załogowej jest nieobowiązujący. A skutek? Radca załogowy został skaleczony bardzo poważnie, a ponadto dyrekcja huty udzieliła mu nagany. Te szykany i inne mają na celu w myśl kombinacji p. Kallenborna skruszyć i osłabić terorem stanowisko polskie wobec zamierzeń niemieckich. My ze swej strony ostrzegamy p. Kallenborna, gdyż rozgoryczenie przeciw niemu jest duże.

działaczy! Polski Zespół Pracy, stojąc silnie na gruncie ideologii państwowej i o-broń interesów gospodarczych polskiego robotnika, przechodzi do porządku dziennego nad zarzutami przywódców Z. Z. P. i Niemców. Polski Zespół Pracy, którego cześć składowa jest G. F. P., jest sobie świadomy, że istnienie niemieckich Związków Zawodowych zawładnęło należy pomocy kapitalistów niemieckich. Postępowanie niemiecko-polskiego Zespołu Pracy w pertraktacjach jest godne napietowania.

A jak wygląda w Niemczech? Oto przykłady: Związek Przemysłowców Metalurgicznych w Berlinie postanowił z dniem 1 sierpnia do 31 grudnia br. zmniejszyć ilość rodzin pracy o 20% w swych zakładach, zaś w Oenhausen zastrzejkowało 40.000 metalowców z powodu obniżenia płac i nieznośnych warunków pracy.

Również na Śląsku Opolskim zanosi się na wstrzymanie pracy, o czem świadcza wypowiedzenia pracy robotnikom i przyjmowanie ich na warunkach obniżenia zarobków.

Oczywiście, że niemieckie Związki Zawodowe w Niemczech wspólnie pracują z Rządem niemieckim nad wyjściem z groźnej sytuacji, a nas natomiast walczą z Rządem przy pomocy opozycji polskiej.

Współpraca przywódców niemieckich Związków Zawodowych z rządem niemieckim i niemieckimi kapitalistami uwydatniła się szczególnie podczas plebiscytu i w czasie walk o polskość ziemi śląskiej. Przywódcy niemieckich organizacji otrzymali podczas plebiscytu milionowe sumy na a-kację antypolską i organizowali bojówki przeciw polskiemu robotnikowi. Dziwić się należy roli obecnych przywódców Z. Z. P. i krótkowzroczności ich, skutkiem której współpracują z przywódcami niemieckimi, potęgując tak wzrost siły wrogo polskiej klasie robotniczej żywiołu.

Jednakże przypuszczając, że u-czenie narode obudzi przywódców Z. Z. P. i nakłoni ich wreszcie do zerwania sojuszu z Niemcami, do wyłączenia wszystkich wspólnych sił nad likwidacją niemieckich organizacji robotniczych, stworzonych z rozkazu Berlina. Gdy to nastąpi, wzrośnie wówczas zaufanie do polskich organizacji i ich przywódców.

Tem właśnie zerzeszeniem zorganizowanej masy robotnika polskiego przeciw ob-cemu kapitalowi i niemieckim nacjonalistycznym wicherzom na Śląsku jest Polski Zespół Pracy.

B. K.



**NIGDY
SŁOŃCE**

nie zamkładaś wieszki! Waz-
szej cery, jeśli smarować bę-
dziesz twarz jeszcze wilgotną
po umyciu, rano i wieczorem

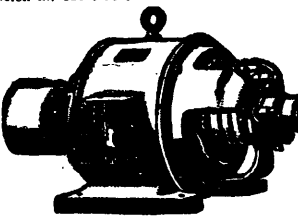
Crème Simon

pozbawionym wszelkich składników szkodliwych,
a jednak doskonale przenikającym porę skóry.
Rosmarinowa leśka, aby krem wniknął w
skórkę, następnie wysuszyć i przysy-
pować Pudrem Simon'a.

W czasie upałów nos Waz nie będzie
blyszcząc, cera zachowa świeżość i będzie
zabezpieczona przed spiekotą.

Crème, Poudre & Savon Simon
PARIS

Zakłady Przemysłowe i Handlowe
HUBERT CEBULLA
Królewska Nuta ul. Katowicka nr. 16-18
Telefon nr. 523 i 550. P. K. O. 305996.



Specjalne działy: Reparacje i ładowanie akumulatorów. Instalacja oświet-
lenia samochodów oraz nawijanie wszelkiego rodzaju
twórników i rozruszników samochodów. Wulkanizacja gum.

Oddział III. Produkty naftowe. Stada benzyny i benzolu. Oleje-smary
automobilowe i techniczne. Przybory samochodowe oraz
części zapasowe. Skład opon i maszyn samochodowych.

Oddział I.
Fabryka silników elektr.
Nowe motory od 05 do 40 KM
Reparacje, nawijanie i prze-
wijanie maszyn elektryczn.
każdego rodzaju oraz też
na miejscu.

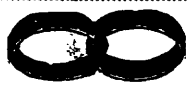
Oddział II.
Warsztaty mechan. dla repara-
cji samochod. i motocykli.

Niniejszem podajemy do łask. wiadomości, że z dniem dzi-
siejszym otworzyliśmy rozlewnię znanego z dobroci

piwa Zdroju Żywieckiego

Takowe codziennie świeżo rozlewane, będziemy stale i re-
gularnie P. T. Klientom dostarczać.
Polecamy się łask. względem

Ewald Puszkiewicz
Fabryka likierów
Katowice, Jordana 3. Tel. 16-91.



Obrączki ślubne

primo wykonanie
Najlepsze precyzyjne zegarki, złote
i srebrne. Prima zegary domowe
i salonne. Towary złote i srebrne:
puchary, nakrycia stołowe itd.

Emil Stiller-Jubiler
Katowice, ul. 3-go Maja 36.



Brennabor
Opel
od 60-100 zł.
i 1a modne
krajowe
Wózki

dzienne samochody, 3-kołowe ro-
wery, dreźny nadzwyżej tanio
Wysokości do wózków

S. Wrzeński
Katowice, 3-go Maja 13. Tel. 1762

Przetarg.

Gmina Zebrzydowice pow. Cieszyń
przeprowadza elektryfikację gminy.
Na wykonanie instalacji w domach
prywatnych rozpisał się przetarg
który powinno się wnieść do 4 sier-
pnia 1930 r. „odnośny 12-ty do kance-
larii Urzędu gminnego.

Komitet.

Bilz Sanatorium
Dresden — Radebeul
2 lokality — Druszyńskie kąpielisko
Choroby koki, nerwów, serca i przemiany materii.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy
przy zakupie akcentować i wyraźnie żądać
oryginalnych proszków z „Kogutek” — „Migreno-
Nervozin” Gaseckiego, znanych od lat trzydzie-
stu. Zwracając uwagę i odrzucając uprzednio
polecane naśladowstwa w ludzkie podobieństwo
do naszego opakowania.

Najlepiej żądać proszków „Kogutek-Migreno-
Nervozin” w naszym oryginalnym zapieczętowa-
nym opakowaniu po 5 sztuk w pudełeczku. Cena
75 gr.



Osoby, dla których przyjęcie proszka sprawia
oewną trudność, mogą przyjmować proszek „Ko-
gutek-Migreno-Nervozin” w formie tabletki
(3 tabletki odpowiadają jednemu proszkowi.)
Opakowanie po 20 tabletek i zł. 80 gr. Żądać
tabletek „Kogutek-Migreno-Nervozin” w orygi-
nalnym opakowaniu Gaseckiego. Na każdej ta-
bletce odbity znak „Kogutek”

Zawiadomienie.

Szanowna Publiczność zawiadamiam, że
z dniem 1-go sierpnia br. obejmuję w
Wielkich Hajdukach, ulica 16. lipca Nr. 29

Restaurację Obywatelską

po śp. Głodków.
Mojem usilnym staraniem będzie Szan.
Publiczność pod każdym względem zadowolona.
O taskawie poparcie uprasza

Karol Szarf.

Ogłoszenie.

Z dniem 1 sierpnia 1930 r. wprowadzili-
my dla udogodnienia pasażerów zeszyty,
zawierające 12 biletów w obrębie miasta
Katowice. Cena zeszytów:

serja A krótka strefa zł. 2,— zamiast 2.40
„ B dwie strefy „ 2.50 „ 3,—
„ H trzy strefy „ 3.50 „ 4.20

Zeszyty nabyć można u konduktorów.
Z dniem tym cena biletu pojedynczego
na odcinku Katowice Plac Wolności — Bo-
gucie Ratusz i Katowice Rynek — Welno-
wiec obniżona wynosi 25 gr.

Śląsko-Dąbrowskie Koleiowe
Towarzystwo Eksploatacyjne Sp. z o. p.

250.000 zł w złocie!!!

3% Premijowa Pożyczka Rodowłana

ma cztery ciągnięcia rocznie i gra do
1930 r. Główna wygrana 250.000 zł w
złocie i kilka tysięcy wygranych mniejsz.
Pewna lokata kapitału, zapewniamy zwrot
należymyści wyciągniętych pieniędzy, lo-
teria bez ryzyka. — Za gotówkę lub na
dogodne raty miesięczne można zamówić:
w Małopolskim Zakładzie Kredytowym
we Lwowie, ul. Kopernika 11.

Dyrektor

2 poważnych przedsiębiorstw, młody,
zdrowy, reprezentacyjny, absolwent
Państwowej Akademii Handlowej i
dyplom. absolw. Akademii Ekspo-
rtowej, bardzo zdolny, bezwzględnie
uczciwy i wybitnie pracowity; zna-
jomość języków francuskiego, nie-
mieckiego, rosyjskiego i angielskiego,
pierwszorzędna korespondencja pol-
ska i buchalteria, dobra znajomość
spółdzielczości, praktyka bankowa,
handlowo-przemysłowa i profesora
 nauk handlowych, zamierza
zmienić posadę.

W grę wchodzi tylko poważnie in-
stytucja przemysłowa lub bankowa.
Zgłoszenia Lwów, skrytka pocztowa
327.

Kapiele solankowe

Goczałkowice-Zdrój

Powiat Paszyna — Górny Śląsk

Najsilniejsze w Polsce kąpiele, zawierające solankę, jod,
brom i radium. — Sezon od 15 maja do 30 września.
Stacja kolejowa w miejsc. - Prospekty na żądanie wysyła.

Zarząd Kapiełowy Goczałkowice-Zdrój

Dom mieszkalny

3-piętrowy o 12 mieszkaniach 3 wzgl. 4 po-
kojowych z ogródkami przy dworcu kole-
jowym w powiatowym mieście na Górnym
Śląsku do sprzedania. Cena zł 100.000.—
Blizsze informacje wprost od właściciela.
Oferty uprasza się do adm. nin. pisma nr. 777

URODONAL
CHATELAINA



Do nabycia we wszystkich aptekach i skl. apt.
Przedstawicielstwo ul. Fredry 4 Warszawa.

Panienka

lat 17 z wykształ-
ceniem średnim z
znajomością steno-
grafii, korespon-
dencji i pisania na ma-
szynie, poszukuje
posady w biurze,
za skromnym wy-
nagrodzeniem. Of-
eruje do Polski Zachod-
ni pod 7773.

Polsko-niemiecka
stenotypistka, u-
miejscą dobrze tu
mający z polskie-
go na niemiecki i z
niemieckiego na
polski, poszukuje
posady od dnia 15
VIII. lub później.
Łaskawe oferty do
Administracji „Pol-
Zachodniej” pod
„Stenotypistka”.

Polecam
sę jako pierwszo-
rzedną kucharką
na wszelkie uro-
czystości domowe
wesela itd., nakry-
cia i napoje moż-
no dostarczyć oraz
wszelkie urządze-
nia. Adres: telefon
1786 Katowice.

Młoda panienka
pisząca na maszy-
nie, ze znajomością
steno grafii pol-
skiej, poszukuje
początkującej pra-
cy. Zgłoszenia do
Adm. „Polski Za-
chodniej” Nr. 7651

Panienka
lat 17 z dwuletnią
praktyką biurową,
pragnie zmienić po-
sadę, z znajomością
steno grafii polskiej
pisze biegle na ma-
szynie, władająca
całkowicie polsk.
niem. Łaskawe
zgłoszenia do Adm.
Zach. pod intelligen-
tą.

Młodzieniec
z ukończoną 4 klas-
ą gimnazjum posu-
kuje praktyki w
biurze technicznem
Zgłoszenia do Pol-
ski: Zachodniej pod
Nr 7596.

Pomocnik
handlowy lat 18 z
ukończoną szkołą
kupiecką, poszu-
kuje posady ewentl.
biurowej, godząc
się na bezplatną
praktykę. Mrochen
Józef, Nowy By-
tom, Orzegowska 2

Młodzieniec
lat 18 ze znajomością
steno grafii pol-
skiej, pisania na ma-
szynie i korespon-
dencji, poszukuje
kuję jakiegokolw.
mat. lasy szpilko-
we. Jedyną okazją
dla emerytów aby
miał własny dom
na wypoczynek.
Zgłoszenia „Prasa”
Kraków, Karmelica-
ka 16 pod „Tanie
parcele”.

Garnitur klubowy
(zobeli) tani do
sprzedania. Clemen-
s, Katowice, ul.
Słowackiego 26.

Kółce

Niniejszem zawi-
adamiam P. T. mi-
szkańców okolic
Różdzienia i Szpo-
nienice, że najlepsze
nastawki obu-
wie nabyć można u
p. Wójcika Pawła,
Szopieniec, ul.
3-go Maja 6.

Stroje
fortepianów, pianin
fisharmonij, repe-
racje, remonty, od-
świeżanie, jakoteż
sprzedaż pianin ta-
nio. Katowice, Ry-
nek 8, Tel. 10-13.

Dostarczę
każdą ilość drobia-
zów. Zofia Gawin Krze-
sowicz pod Krako-
wem.

Obelge
wyrażona p. Bła-
kowi odwołuje. K.
Liwińska.

Który
z łask. czytelników
zechciałby udzielić
bezpłatnie biednemu
studentowi pragną-
cemu dokonać z
braku pieniędzy
przerwane studia.
Łask. zgłoszenia do
Administracji Pol-
ski Zachodniej pod
nr. 7545.

Lanckorona
stac. Kalwaria. Pen-
sionat „Gastow-
ka” Ławicka 8^o
dzienne. Oddzielne
pokoje z kuchnia-
mi.